

wolności tranzytu. Jednak, jak zauważa Symonides, po 30 latach od przyjęcia UNCLOS jej osiem artykułów dotyczących tych praw nie zostało w pełni implementowanych, nie są przestrzegane w praktyce i w istocie są częściowo „zapomniane”. Przedstawiciel Singapuru Tommy Koh, który był przewodniczącym Trzeciej Konferencji NZ o Prawie Morza, podkreśla holistyczne ujęcie w UNCLOS problematyki prawnej mórz i oceanów, a jednocześnie zwraca uwagę na problemy związane z: potrzebą zdecydowanego zahamowania zanieczyszczeń morza pochodzących głównie (80%) ze źródeł lądowych; przewyższeniem kryzysu w rybołówstwie morskim; dostrzeganiem związku między zmianami klimatu a symbiotycznymi relacjami lądów i mórz – z troską o ich „zdrowie”; tendencją niektórych państw nadbrzeżnych do rozszerzania swej jurysdykcji na obszary morskie – z naruszeniem Konwencji NZ o Prawie Morza.

Przedstawiciel Austrii Gerhard Hafner trafnie zauważa, że Konwencja ta nie stanowi zakończenia pełnej kodyfikacji prawa morza. Powstające nowe problemy i wyzwania natury klimatycznej i ekologicznej związane ze środowiskiem morskim i jego ochroną, a także bezpieczeństwem żeglugi i piractwem morskim będą wymagały odpowiedniego dostosowania regulacji prawnych, także przy uwzględnieniu nowych wyników badań naukowych i rozwoju techniki.

Publikacja ta może być istotnym impulsem do dalszego rozwoju prawa morza i jego nowej kodyfikacji, jak też do badań tej istotnej dziedziny współczesnego prawa międzynarodowego. Uzupełniająco może także być pomocna w dydaktyce, dodatkowo bowiem wzbogaca wiedzę m.in. o organizacji i metodyce tworzenia prawa międzynarodowego z wykorzystaniem w szerokiej skali dyplomacji wielostronnej.

Leonard Łukaszuk

Marcin Komosa, *Komisja prawdy. Mechanizm odpowiedzialności za naruszenie praw człowieka*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, ss. 446.

W polskim piśmiennictwie nie poruszano dotąd w formie monograficznej działalności „komisji prawdy” jako instytucji, które wyjaśniają i oceniają naruszenia praw człowieka w ramach procesu transformacji i pojednania. Wytlumaczeniem takiego stanu rzeczy może być fakt, że ani Polska, ani inne państwa europejskie, które przechodziły okres transformacji ustrojowej i rozliczeń z przeszłością, nie powołały do życia tego typu komisji. Działały one natomiast – lub wciąż działają – przede wszystkim w Ameryce Łacińskiej i Afryce. Geograficzne umiejscowienie komisji prawdy nie oznacza jednak, że ich funkcjonowanie i dorobek nie zasługują na głębsze studium z perspektywy prawa i stosunków międzynarodowych. Przeciwnie, doświadczenia tych instytucji – analizowane w książce Marcina Komosy – stanowią cenny materiał do dyskusji na temat egzekwowania odpowiedzialności z tytułu naruszania praw człowieka w ustrojach autorytarnych i totalitarnych. Dla czytelnika polskiego działalność komisji prawdy może być szczególnie interesująca w zestawieniu z prawnymi i społecznymi aspektami rozliczeń okresu PRL po 1989 r.

Praca dra Marcina Komosy składa się z pięciu rozdziałów. W rozdziale pierwszym Autor przedstawia komisję prawdy jako mechanizm „sprawiedliwości okresu transformacji” (ang. *transitional justice*) – pojęcia, którego genezę można wiązać z przemianami demokratycznymi w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. oraz ewolucją postrzegania roli praw człowieka. Jak jednak odnotowuje M. Komosa, nawet jeśli samo pojęcie *transitional justice* umieścimy we wskazanej wyżej cezurze czasowej, problem rozliczeń z przeszłością upadłych reżimów politycznych ma dużo wcześniejszy rodowód, sięgający wręcz starożytności. Natomiast czynnikiem stymulującym debatę o sprawiedliwości okresu transformacji była niewątpliwie rola praw człowieka w prawnej i politycznej rzeczywistości po II wojnie światowej. W tym względzie Autor trafnie wskazuje także na rozbudowę instrumentów traktatowych, rosnące znaczenie organizacji pozarządowych, rozwój

międzynarodowego sądownictwa karnego, włączanie norm praw człowieka do prawodawstwa krajowego oraz wzrost roli praw człowieka w polityce zagranicznej.

Przechodząc do omówienia genezy komisji prawdy, Autor wskazuje, że pierwsze instytucje o tym charakterze zajmowały się przede wszystkim ustalaniem losu osób zaginionych i zabitych, stąd proponuje on określanie ich mianem „działających w okresie transformacji, nadzwyczajnych, pozasądowych struktur o charakterze śledczym”. To właśnie funkcja śledcza (badawcza) stanowi, zdaniem M. Komosa, podstawową cechę wyróżniającą tego rodzaju struktury, obok funkcji quasi-sądowniczej i odszkodowawczej. W drugiej kolejności Autor wymienia prawotwórczą, symboliczną i informacyjną rolę komisji prawdy.

Wskazanie dokładnej liczby „komisji prawdy” jest problematyczne z uwagi na ich zróżnicowany profil i sposób powoływania. M. Komosa prezentuje zestawienie, z którego wynika, że ponad dwadzieścia tego typu organów spełnia kryteria komisji prawdy powołanych do zbadania naruszeń praw człowieka dokonanych przed zmianą reżimu władzy (zob. tabelę na s. 81-85). Jedną z pierwszych była Narodowa Komisja ds. Zaginionych Osób w Argentynie, powołana w 1983 r., a przykładami komisji powołanych w ostatnich latach są kenijska Komisja Prawdy, Sprawiedliwości i Pojednania (2010) oraz brazylijska Narodowa Komisja Prawdy (2011).

W drugim rozdziale Autor zajmuje się odpowiedzialnością za naruszenia praw człowieka. Omówione zostały najpoważniejsze kategorie naruszeń, w tym zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, ludobójstwo, tortury, wymuszone zaginięcia, apartheid oraz egzekucje pozasądowe. Autor dokonuje analizy w aspekcie podmiotowym, tj. z podziałem na poszczególne kategorie podmiotów odpowiedzialnych: państwa, instytucje państwowe, jednostki oraz instytucje pozapaństwowe (głównie ugrupowania paramilitarne i przedsiębiorstwa prywatne). W powyższym wyliczeniu wątpliwości może budzić rozdzielenie kwestii odpowiedzialności państwa i instytucji państwowych, zważywszy na oczywisty charakter zasady przypisania państwu aktów wszystkich jego organów (por. art. 4 Artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego ONZ o odpowiedzialności państw za akty międzynarodowo bezprawne). Jednak dokonane przez Autora wyodrębnienie „odpowiedzialności instytucjonalnej” nawiązuje do procesu norymberskiego i w tym kontekście można je uznać za dopuszczalne.

Rozdział drugi zamykają rozważania na temat „form odpowiedzialności” innych niż komisje prawdy, co można było adekwatniej nazwać metodami dochodzenia lub wywodzenia odpowiedzialności (jej formą jest bowiem dopiero rezultat postępowania zakończony ustaleniem odpowiedzialności danego podmiotu). Autor podzielił istniejące mechanizmy na wyrównawcze (w tym międzynarodowe i krajowe sądownictwo karne), naprawcze (w tym tzw. sądownictwo tradycyjne – np. *Gacaca* w Rwandzie) oraz mieszane (w tym postępowania lustracyjne). Zaproponowany podział raczej nie spełnia kryterium rozłączności, jednakże dobrze się stało, że Autor zdecydował się przedstawić także mechanizmy wywodzenia odpowiedzialności inne niż te w ramach komisji prawdy. Klasyfikacji tej można było także dokonać według ogólnego podziału na mechanizmy wywodzenia odpowiedzialności międzynarodowej (państw, jednostek) oraz wewnętrznej (odpowiedzialność władzy publicznej oraz jednostek względnie innych podmiotów, np. partii politycznych).

Rozdział trzeci dotyczy miejsca odpowiedzialności za poważne naruszenia praw człowieka w mandatach komisji prawdy. Autor porządkuje swoje rozważania według kryterium czasowego, przedmiotowego i podmiotowego. Odnośnie do zakresu temporalnego M. Komosa zwraca uwagę, że część komisji prawdy powołano bezpośrednio po rozpoczęciu transformacji ustrojowej, a część już na jej późniejszym etapie. Okres działania komisji jest zazwyczaj krótki – trwa bowiem od roku do około trzech lat, bez względu na okres objęty kompetencją komisji. Wyjątkiem była tu Komisja Prawdy i Pojednania w RPA, która funkcjonowała niemal sześć lat (1995-2001), badając okres od 1960 do 1993 r. (zob. zestawienie na s. 205). Autor wyraża pogląd, że zakres przedmiotowy komisji stanowi wypadkową różnych czynników prawno-politycznych, a także ograniczeń kadrowych czy finansowych. Zakres kognicji komisji prawdy obejmował zazwyczaj „poważne naruszenia praw człowieka” oraz inne kategorie aktów, w tym „poważne akty przemocy” lub „naruszenia i nadużycia praw człowieka” (s. 214-216). Ważnym zagadnieniem jest ponadto wskazanie prawa stosowanego przez komisję prawdy. „Naturalnym wyborem” wydaje się nadanie takim komisjom kompetencji do stosowania norm prawa międzynarodowego praw człowieka, niemniej

istniały także komisje działające w ramach obowiązującego prawodawstwa krajowego, a także na podstawie norm przejściowych. Po omówieniu przedmiotowego zakresu działania komisji prawdy Autor dokonuje przeglądu ich właściwości w aspekcie podmiotowym, wyróżniając komisje posiadające umocowanie do badania odpowiedzialności państwa i jego instytucji oraz odpowiedzialność jednostek i innych podmiotów.

W rozdziale czwartym Autor podejmuje problem wyników pracy komisji prawdy, czyli sformułowanych przez nie rozstrzygnięć co do odpowiedzialności za poważne naruszenia praw człowieka. Kolejno omawiane są przykłady z praktyki dotyczące odpowiedzialności jednostek (w tym zwłaszcza imienne wskazywanie sprawców), odpowiedzialności państwa (w tym mechanizmy restytucyjne i odszkodowawcze) oraz wybrane zagadnienia proceduralne. Wiele miejsca w rozważaniach Autora zajmuje status i prawa ofiar naruszeń praw człowieka, co nie jest przypadkowe, zważywszy na fakt, że to właśnie wokół ofiar koncentrują się prace komisji prawdy, nawet gdy docelowo chodzi o wskazanie prawdziwej wersji zdarzeń, napiętnowanie konkretnych naruszeń bądź ustalenie osób odpowiedzialnych.

Tytuł ostatniego, piątego rozdziału sugeruje, że Autor zwróci uwagę czytelnika przede wszystkim na kwestię przyszłości komisji prawdy. Jednak przed sformulowaniem uwag *pro futuro* M. Komosa dokonuje bilansu badanych instytucji i formułuje wnioski wynikające z ich działania, w tym zwłaszcza komisji południowoafrykańskiej. Interesujące są tezy Autora odnośnie do perspektyw komisji prawdy, w tym uznanie, że rola tych organów jako narzędzi egzekwowania odpowiedzialności za naruszenie praw człowieka w okresie transformacji ustrojowej będzie się zmniejszać, głównie ze względu na brak internacjonalizacji komisji prawdy (tj. deficyt regulacji prawnomiędzynarodowych w tym zakresie), wątpliwości co do ich skuteczności oraz rozwój międzynarodowego sądownictwa karnego. Nie należy przy tym deprecjonować komisji prawdy, zwłaszcza przy ocenie ich roli w ustalaniu odpowiedzialności politycznej i moralnej z tytułu naruszenia praw człowieka. Książka zawiera liczne aneksy (zestawienia tabelaryczne oraz grafiki ilustrujące rozmieszczenie geograficzne komisji prawdy, zakres czasowy ich prac oraz strukturę organizacyjną i schemat procedury amnestyjnej w Komisji Prawdy i Pojednania w RPA), a także indeks rzeczowy.

Obszerną pracę dra Komosa należy docenić za podjęcie problemu mało znanego w polskiej literaturze przedmiotu i dokonanie wnikliwej analizy badanych instytucji z perspektywy stosunków międzynarodowych i międzynarodowej ochrony praw człowieka. Zadanie to z pewnością nie było łatwe, biorąc pod uwagę różnorodność i dużą liczbę komisji funkcjonujących w ostatnich trzydziestu latach. Autor oparł się pokusie omawiania działalności wszystkich komisji „po kolei”, co zapewne byłoby nużące zarówno dla Niego, jak i czytelników. Struktura książki oraz jej treść świadczą o tym, że zależało Mu na badaniu genezy i owoców pracy komisji w ramach szerszego problemu „odpowiedzialności tranzytywnej”. M. Komosa odniósł się także do wydarzeń stosunkowo nieodległych (np. nt. sprawiedliwości okresu transformacji w trakcie arabskiej wiosny na s. 387-392) oraz szczególnie ciekawych z polskiej perspektywy (np. przyczyn, dla których nie było determinacji do powołania komisji prawdy w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej po 1989 r. – zob. s. 393-395).

Można natomiast wyrazić zdziwienie, że Autor nie poczynił uwag o narzucającym się wręcz problemie „prawa do prawdy” we współczesnym prawie międzynarodowym praw człowieka. Wprawdzie genezy „prawa do prawdy” należy poszukiwać przede wszystkim w orzecznictwie Międzypaństwowej Komisji Praw Człowieka oraz w art. 24 ust. 2 Międzypaństwowej konwencji o ochronie wszystkich osób przed wymuszonymi zaginięciami, niemniej należy przypuszczać, że swój udział w tworzeniu tej koncepcji mają także komisje badane przez M. Komosę. „Prawo do prawdy” zostało ostatnio przypomniane także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. wyrok *El-Masri przeciwko b. Jugosłowiańskiej Republice Macedonii* z 13 grudnia 2012 r., § 191 oraz opinię sędziów mniejszości w wyroku *Janowiec i inni przeciwko Rosji* z 21 października 2013 r.). Frapująca byłaby odpowiedź na pytanie, czy koncepcja „prawa do prawdy” była obecna w pracach komisji, o których mowa w recenzowanej książce. Niezależnie od powyższego, praca M. Komosa będzie stanowić ważną pozycję w doktrynie praw człowieka i lekturę obowiązkową dla osób zainteresowanych sprawiedliwością okresu transformacji ustrojowej.

Copyright of Journal of Law, Economics and Sociology is the property of Faculty of Law and Administration of Adam Mickiewicz University in Poznan and its content may not be copied or emailed to multiple sites or posted to a listserv without the copyright holder's express written permission. However, users may print, download, or email articles for individual use.

Właścicielem praw autorskich do „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” jest Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawartość czasopisma nie może być kopiowana, przesyłana do innych stron internetowych bądź zamieszczana na blogach bez pisemnej zgody wydawcy. Niemniej artykuły można drukować, kopiować lub przysłać w formie elektronicznej na własny użytek.